

# ADRENALINA – Michał Szczygieł

Los mi sprzyja, buzuje adrenalina

Nie wiem jak ty

Ja mogę iść sam

Wolę odwrócić wzrok

Nie wiem jak ty

Ja staram się wyjść

Z miejsc w których mieszka mrok

Serce z kamienia mam jakbym grał w grę

To bez znaczenia, czy ktoś ratuje mnie

Los mi sprzyja buzuje adrenalina

W takich chwilach

Wymyślam jak się nazywam

Nie pytaj, kiedy będę znał swoje miejsce

Nie wie tego nikt

Mam podejście, że wejdę wszędzie

Najlepiej na szczyt

Nie złamie mnie nic

Gdy znajdę swój rytm

Muszę być tam, gdzie nie dotarł nikt

Ostrożnie stawiam krok

Liczę się z tym, że pewnego dnia

Mogę popełnić błąd

Serce z kamienia mam jakbym grał w grę

To bez znaczenia, czy ktoś ratuje mnie

Los mi sprzyja, buzuje adrenalina

W takich chwilach

Wymyślam jak się nazywam

Nie pytaj, kiedy będę znał swoje miejsce

Nie wie tego nikt

Mam podejście, że wejdę wszędzie  
Najlepiej na szczyt

Nie złamie mnie nic  
Gdy znajdę swój rytm

Wiele nowych dróg na horyzoncie  
Każdą chciałbym biec  
Zakochuję się w tym bezpowrotnie  
Uzależnia mnie

Los mi sprzyja, buzuje adrenalina  
W takich chwilach  
Wymyślam jak się nazywam  
Nie pytaj  
Kiedy będę znał swoje miejsce  
Nie wie tego nikt  
Mam podejście, że wejdę wszędzie  
Najlepiej na szczyt

Nie złamie mnie nic  
Gdy znajdę swój rytm  
Nie złamie mnie nic  
Los mi sprzyja, buzuje adrenalina



Słowa: Michał Szczygieł, Karol Serek, Paweł Wawrzeńczyk  
Muzyka: Michał Szczygieł, Karol Serek, Paweł Wawrzeńczyk  
Rok wydania: 2022